

Sygn. akt II Ca 492/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Bednarek-Moraś
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SR del. Tomasz Szaj (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 stycznia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko (...) **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie

z dnia 3 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 161/11

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. C. kwotę 2.834,79 zł (dwa tysiące osiemset trzydzieści cztery złote siedemdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2009 roku;

b. w punkcie III i IV w ten sposób, że kosztami procesu i kosztami sądowymi obciąża pozwanego pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 442 zł (czteryście czterdzieści dwa złote) tytułem kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji.

Sygn. akt **II Ca 492/13**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 stycznia 2013 roku, sygn. akt I C 161/11, Sąd Rejonowy w Gryfinie zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda M. C. kwotę 1 659,76 zł z ustawowymi odsetkami od dnia

24 grudnia 2009 roku, oddalił powództwo dalej idące oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 290,- zł kosztów procesu, zaś na rzecz Skarbu Państwa kwotę 79,- zł kosztów sądowych.

Powyższy wyrok Sąd wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Powód był właścicielem samochodu R. (...) nr rej. (...).

W dniu 30 maja 2008 roku na trasie z C. do C. samochód powoda uległ wypadkowi komunikacyjnemu.

W dacie zdarzenia powód pozostawał w stosunku ubezpieczenia AC wynikającym z umowy zawartej z pozwanym. Umowa ta przewidywała m.in. pomniejszenie wysokości wypłacanego odszkodowania w związku ze szkodą wypadkową o wartość udziału własnego poszkodowanego odpowiadającego 30% ustalonej wartości szkody.

W chwili wypadku do uiszczenia przez powoda pozostawała ponadto składka w kwocie 1 254,18 zł, której płatność została rozłożona na raty.

Na skutek wypadku uległy uszkodzeniu lewy przedni błotnik, prawe drzwi wraz z szybą, jej podnośnikiem i prowadnicą, prawy próg, kołpaki kół tylnego i przedniego po prawej stronie, boczna listwa ozdobna nadwozia a także przedni prawy reflektor i listwa ochronna zderzaka przedniego, do których uszkodzenia doszło podczas uderzenia w przydrożny słupek kilometrowy (dystansowy) po zjechaniu pojazdu na pobocze.

Koszt niezbędnej naprawy samochodu powoda oszacowany został przez ubezpieczyciela na kwotę 6 816,07 zł, przy czym ubezpieczyciel nie uznał uszkodzeń reflektora i listwy ochronnej zderzaka przedniego za pozostające w związku przyczynowym ze zdarzeniem i zastosował 50% redukcję wartości podlegających wymianie drzwi, z uwagi na występujące w dniu wypadku znaczne zużycie eksploatacyjne tego elementu i wcześniejsze naprawy. Uwzględnione zostały natomiast koszty przeprowadzenia prac lakierniczych także w odniesieniu do tylnej, nieuszkodzonej części pojazdu, tj. tylnych drzwi prawych i zderzaka tylnego dla zagwarantowania jednolitości powłoki lakierniczej nadwozia.

Po dokonaniu potrąceń z tytułu udziału własnego i wymagalnej składki powodowi przyznano odszkodowanie w kwocie 3 517,07, które zostało wypłacone w dniu 7 lipca 2008 roku.

Jednocześnie ubezpieczyciel poinformował powoda, że w razie przeprowadzeniu naprawy pojazdu i poniesienia wyższych kosztów niż w przedstawionej kalkulacji ubezpieczyciel może podjąć decyzję o uzupełnieniu wypłaconej sumy odszkodowania w granicach poniesionych i uzasadnionych kosztów, z zastrzeżeniem przedstawienia rachunków i faktur dokumentujących koszty naprawy i zakupu części zamiennych.

Powód zakwestionował wysokość sumy odszkodowania i w dniu 7 grudnia 2009 roku wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 4 317,12 zł uzupełniającej wypłacone odszkodowanie. W skład żądanej sumy weszły także wydatki poniesione na uzyskanie opinii prywatnej w kwocie 366,- zł.

Przed wniesieniem pozwu, w 2009 roku, powód przeprowadził częściową naprawę powypadkową pojazdu nie przedstawiając ubezpieczycielowi w toku likwidacji szkody żadnych rachunków. Następnie w dniu 26 lutego 2010 roku sprzedał samochód za kwotę 17 500,- zł.

W ramach przeprowadzonej przez siebie naprawy powód nie dokonywał wymiany błotnika i progu, wyłącznie usuwając istniejące uszkodzenia tych elementów. Nie zainstalował też nowej ozdobnej listwy drzwiowej.

Łączny koszt pełnej naprawy powypadkowej pojazdu powoda w razie przeprowadzenia go w odpowiednio wyposażonym warsztacie blacharsko – lakierniczym z wykorzystaniem oryginalnych części i materiałów producenta, w cenach z daty wyrządzenia szkody tj. z okresu 2008 roku wynosił maksymalnie 12 714,- zł brutto, w tym wartość części zamiennych użytych do naprawy 6 216,59 zł netto; wartość materiału lakierniczego 1 376,39 zł netto oraz wartość robocizny łącznie 2 684,- zł, obejmującej do 19,6 godzin na prace blacharsko mechaniczne i 12,4 godzin na prace lakiernicze, z uwzględnieniem niezbędnego lakierowania tylnych drzwi i tylnego zderzaka i stawkach 80,-

zł za roboczogodzinę w zakresie prac blacharskich i mechanicznych oraz 90,- zł za roboczogodzinę przy pracach lakierniczych, odpowiadających przeciętnym stawkom robocizny z okresu 2008 roku stosowanych w warsztatach samochodowych spoza autoryzowanej sieci stacji obsługi na terenie województwa (...).

Ceny poszczególnych części zamiennych należących do kategorii nowych i oryginalnych kształtowały się w wyżej podanym okresie w następującej wysokości:

kompletny reflektor z kierunkowskazem – 892,31 zł netto,

ślizg przedni – 488,78 zł netto,

drzwi przednie – 1 641,12 zł netto,

szyba drzwi przednich – 321,43 zł netto,

przewodnica szyby drzwi przednich – 992,05 zł netto,

podnośnik szyby – 628,40 zł netto,

próg – 1 466,69 zł netto,

kołpaki kół po 65,93 zł netto każdy,

listwa ozdobna drzwi – 172,55 zł netto,

listwa ochronna zderzaka przedniego – 301,96 zł netto.

Istniała przy tym możliwość wykorzystania do naprawy dostępnych na rynku zamienników oryginalnych części o porównywalnej jakości w zakresie obejmującym szybę drzwi przednich i listwę ozdobną drzwi. Ich ceny wynosiły odpowiednio 130,10 zł i 39,15 zł.

Maksymalna wartość naprawy przeprowadzona z użyciem tych części i uwzględnieniem podanych wcześniej założeń co do zakresu czasowego czynności naprawczych oraz stawek robocizny i kosztów prac lakierniczych nie przekracza 12 309,91 zł.

Natomiast koszt naprawy samochodu powoda odpowiadający faktycznemu zakresowi powyższej naprawy jaka przeprowadzona została przed sprzedażą samochodu, a więc bez wymiany błotnika i progu oraz listwy ozdobnej drzwi oraz z zastosowaniem szyby drzwiowej o porównywalnej jakości wynosił co najwyżej 6 990,17 zł netto oraz 8 528,01 zł z podatkiem VAT.

Uwzględnia on czas potrzebny do wykonywania czynności naprawczych wynoszący 8 roboczogodzin przy pracach blacharsko – mechanicznych oraz 11,7 roboczogodzin przy lakierowaniu a ponadto mniejszą ilość niezbędnego materiału lakierniczego, którego łączna wartość stanowi 1 301,99 zł netto.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Wskazał, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi zawarta z powodem umowa ubezpieczenia AC. Naprawienie szkody następuje zaś według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Pozwany przyznał swą odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego, zaś kwestionowany był sposób kalkulacji szkody i częściowo zakres koniecznej naprawy powypadkowej. W kwestii spornego zakresu uszkodzeń Sąd podzielił stanowisko powoda mające określone potwierdzenie w treści opinii biegłego wskazującej na występowanie związku przyczynowego między uszkodzeniem przedniego zderzaka (listwy ochronnej) i przedniego reflektora ze zdarzeniem. Istnienie związku przyczynowego potwierdza także pośrednio dokumentacja zdjęciowa znajdująca się w aktach szkody z oględzin miejsca wypadku jaka częściowo obrazuje wchodzący w rachubę przebieg zdarzenia.

Odnosząc się do ogólnej zasady sposobu kalkulacji szkody, Sąd Rejonowy opowiedział się za sposobem ujętym przez biegłego jako III wariant. Sąd Rejonowy wskazał, że tylko ten wariant pozwala w realiach sprawy na właściwe odzwierciedlenie rozmiarów i wysokości doznanej przez powoda szkody. Uwzględnia on bowiem zakres faktycznej naprawy pojazdu przeprowadzonej przez powoda przed ostatecznie dokonaną jego sprzedażą.

W ocenie Sądu Rejonowego przyjęcie metody rozliczenia szkody wynikającej z ogólnych warunków ubezpieczenia w oderwaniu od rzeczywistości poniesionej straty (szkody) pozostaje w ewidentnej sprzeczności z ukształtowanymi kodeksowo zasadami naprawiania szkody. Sąd Rejonowy przyznał, że w orzecznictwie przyjmuje się, że przyznanie odszkodowania nie jest uzależnione od tego czy poszkodowany rzecz naprawił a nawet czy zamierza taką naprawę przeprowadzić, niemniej jednak wypłacane odszkodowanie nie może przewyższać realnie poniesionej szkody (straty) i stanowić tym samym dla poszkodowanego źródła dodatkowego wzbogacenia.

W ocenie Sadu Rejonowego w sytuacji, dgy poszykowany przeprowadził naprawę samochodu, a następnie go sprzedał i istnieją dane ku temu, by stwierdzić, że rzeczywista wysokość szkody związana z poniesionym przez niego kosztami (wydatkami) na naprawę była niższa od kosztów wyliczanych w sposób hipotetyczny na podstawie wchodzących w rachubę kalkulacji kosztorysowych, to wyłącznie wartość tej faktycznie przeprowadzonej naprawy powinna decydować o wysokości należnego odszkodowania. Odmienne stanowisko byłoby uzasadnione tylko, gdyby pojazd nadal znajdował się w dyspozycji powoda i przynajmniej potencjalnie wchodziłaby w rachubę ewentualność przeprowadzenia jego uzupełniającej (pełnej) naprawy w zakresie wynikającym z zestawień kosztorysowych w wariantach I i II opinii.

W ocenie Sądu Rejonowego brak jest jakichkolwiek informacji i dowodów, które wskazywałyby, że przeprowadzenie naprawy uszkodzonych części (progu i błotnika) zamiast ich wymiany jak też zaniechanie wymiany listwy ozdobnej drzwi, a więc faktycznie ograniczenie zakresu naprawy – wpłynęło w określony sposób na możliwą do uzyskania cenę samochodu na rynku. Dlatego też skalkulowanie kosztów naprawy i przyznanie odszkodowania wg wariantów I lub II opinii biegłego zostało przez Sąd Rejonowy uznane za prowadzące do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pozwanego, że naprawieniu podlega zawsze realnie istniejąca a nie hipotetyczna szkoda. Tę zaś w przypadku uszkodzeń pojazdu wyznaczają niezbędne koszty jego naprawy związane z przywróceniem go do stanu technicznego w jakim znajdował się on przed zaistnieniem szkody czyli sprzed zaistnienia zdarzenia wyrządzającego szkodę (w tym zakresie przywołał orzeczenie Sądu Najwyższego III CZP 32/03).

Nie budzi zastrzeżeń Sądu Rejonowego zasadność zastosowania do naprawy (wymiany) nowych, oryginalnych części zamiennych oraz w zakresie dostępności na rynku ich zamienników o odpowiedniej (tj. porównywalnej) jakości gwarantującej pełną skuteczność czynności naprawczych, co jak wynika z opinii biegłego dotyczyło wyłącznie szyby, drzwi i potencjalnie listwy ozdobnej, nie wymienianej przez powoda. Kalkulacja wysokości szkody uwzględniająca zamiennik oryginalnej szyby znajduje dodatkowe uzasadnienie związane ze stwierdzeniem przez biegłego użycia przez powoda do przeprowadzonej przez niego naprawy takiej właśnie alternatywnej, tj. nieoryginalnej części (wzmianka o braku oznaczeń producenta identyfikujących rzecz jako oryginalną).

Czas niezbędnych czynności naprawczych przyjęty w opinii nie był kwestionowany. Wynika ona z przyjętej przez producenta technologii przeprowadzenia czynności naprawczych w zakresie prac mechanicznej i lakierniczej. Podobnie nie był kwestionowany zakres prac lakierniczych i wartość stosowanych do jej wykonania materiałów. Ceny części zamiennych podlegających wymianie określone zostały według funkcjonujących w dacie wypadku stawek rynkowych ustalonych według wskazań producenta pojazdu i akceptowanych przez obie strony. Sąd Rejonowy wskazał również, że zgodnie z § 22 ust. 3 owu AC przy ustalaniu odszkodowania uwzględniane jest zużycie eksploatacyjne części podlegających wymianie oraz fakt ich wcześniejszych uszkodzeń i napraw. Za uzasadnioną w konsekwencji uznał obniżkę wartości wymienianych drzwi przednich związaną z ich uprzednim zużyciem eksploatacyjnym i naprawami. Jednocześnie odliczeniu podlegał udział własny i kwota nieopłaconych składek. Jedynie przy określaniu franszyzy redukcyjnej Sąd Rejonowy przyjął za podstawę jej wyliczenia wartość szkody netto (bez obciążeń podatkowych).

W skład szkody nie wchodzi w ocenie Sądu Rejonowego wydatek 366,- zł na uzyskanie opinii w zakresie kosztów naprawy, który pozostaje bez związku ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową (§ 22 ust. 2 owu AC). Powód wobec podjęcia decyzji o przeprowadzeniu naprawy pojazdu miał możliwość samodzielnego zorientowania się co do wysokości powstałej szkody a w szczególności stwierdzenia czy i w jakim zakresie przewyższa ona sumę przyjętą w kalkulacji naprawy sporządzonej przez pozwanego. Tak więc dla uzyskania odpowiedniego rozeznania co do wysokości szkody nie było niezbędne uzyskiwanie odrębnego kosztorysu.

Obliczając wysokość szkody Sąd Rejonowy wskazał, że wynosi ona 8 528,01 zł brutto, od której to kwoty należy odjąć franszyzę w kwocie 2 097,- zł (30% od kwoty netto 6 990,- zł), kwotę nieuiszczonych składek – 1 254,18 zł oraz wypłaconą już sumę 3 517,07 zł. W konsekwencji Sąd Rejonowy zasądził kwotę 1 659,76 zł. Orzekając o odsetkach wskazał, że powód wezwał pozwanego do zapłaty w dniu 16 grudnia 2009 roku wyznaczając 7 dniowy termin, tak więc odsetki należą mu się od dnia następnego po upływie tegoż terminu.

Orzekając o kosztach procesu Sąd przyjął zasadę ich częściowego rozdzielania z art. 100 k.p.c., przyjmując, że powództwo zostało uwzględnione w 38%.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego – art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 21 ust. 5 owu, poprzez przyjęcie, że odpowiedzialność pozwanego ograniczona była do faktycznie poniesionych kosztów naprawy pojazdu, gdy zgodnie z umową łączącą strony wysokość odszkodowania ustalana była na podstawie kalkulacji kosztów naprawy samochodu w oparciu o określone przez producenta w systemie A. lub E. normy czasowe robocizny, ceny części zamiennych na rynku polskim oraz stawki roboczogodziny stosowane przez warsztat należący do wybranej przez klienta kategorii, wskazanej w dokumencie ubezpieczenia,
- 2) naruszenie przepisu art. 471 k.c. poprzez uznanie, że poniesiony przez powoda wydatek na sporządzenie opinii przez niezależnego rzeczoznawcę nie stanowi elementu szkody, choć został on wywołany nienależytym wykonaniem przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia;
- 3) naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego wskutek czego Sąd uznał, iż łącząca strony umowa ubezpieczenia autocasco ograniczała odpowiedzialność pozwanego do rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwoty 2 834,79 zł z odsetkami od dnia 24 grudnia 2009 roku;
 2. zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za obie instancje;
- a ewentualnie,
3. o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W apelacji powód podniósł, że Sąd w sposób wadliwy dokonał ustalenia odszkodowania. Pominął bowiem, że odszkodowanie winno być ustalane w reżimie łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco, a nie w oparciu o ogólne uregulowania kodeksowe. Wskazał również, że pomimo, iż naprawa pojazdu dokonana przez powoda została wykonana w sposób odbiegający od technologicznego, poprzez naprawę elementów, które zgodnie z technologią powinny zostać wymienione oraz przez montaż nieoryginalnej szyby, powód i tak poniósł na naprawę pojazdu kwotę wyższą od ustalonej przez pozwanego. Pomimo tego pojazd i tak nie został przywrócony do stanu sprzed szkody. Naprawa nie przywróciła pojazdowi jego stanu poprzedniego.

Podniósł również, że koszt poniesiony przez powoda na opinię niezależnego rzeczoznawcy jest kosztem powstałym wskutek nienależytego wykonania umowy przez pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji. Podniósł, że stanowisko Sądu, iż wypłacone odszkodowanie nie może przewyższać realnie poniesionej szkody (straty) i stanowić tym samym dla poszkodowanego źródła dodatkowego wzbogacenia jest prawidłowe i zgodne z regulacją art. 824¹ § 1 k.c. W ocenie pozwanego Sąd I instancji trafnie ustalił wysokość należnego odszkodowania. Zakwestionował również istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a wydatkiem na uzyskanie kalkulacji naprawy.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy z wyjątkiem ostatecznego ustalenia wysokości szkody. W szczególności zaś podzielić należy ustalenia Sądu Rejonowego co do faktu zaistnienia szkody, jego zakresu oraz wysokości kosztów jej usunięcia w zależności od przyjętego wariantu sposobu likwidacji szkody. Prawidłowo również Sąd Rejonowy uwzględnił konieczność obniżenia należnego powodowi odszkodowania o należne pozwanemu niezapłacone składki.

Nie sposób natomiast zaakceptować przyjętego przez Sąd rozumowania prowadzącego do ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania według wariantu III opinii biegłego.

Wskazać przede wszystkim należy, że strony łączyła umowa ubezpieczenia autocasco. Stosownie do art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W myśl § 2 pkt 1 tegoż przepisu świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności przy ubezpieczeniu majątkowym (jak w niniejszej sprawie) na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Podkreślić zatem należy, że obowiązkiem pozwanego nie było wyrównanie szkody, jak w przypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, lecz spełnienie określonego umownie świadczenia. Świadczenie to nie zostało dokładnie skonkretyzowane w umowie łączącej strony, lecz jedynie wskazano sposób i podstawy jego ustalenia. W myśl art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Powód w niniejszej sprawie nie kwestionował związania ogólnymi warunkami ubezpieczenia, tym samym zapisy ogólnych warunków ubezpieczenia znajdują w niniejszej sprawie zastosowanie zgodnie z art. 384 § 1 k.c.

Sposób ustalenia odszkodowania reguluje § 21 i 22 ogólnych warunków ubezpieczenia. Stosownie do zapisów punktu 5 § 21 ustalenie wysokości odszkodowania następuje na podstawie kalkulacji naprawy samochodu w oparciu o określone przez producenta w systemie A. lub E. normy czasowe robocizny i ceny części zamiennych na rynku polskim oraz stawki robocizny stosowane przez warsztat należący do wybranej przez klienta kategorii wskazanej w dokumencie ubezpieczenia. W myśl punktu 6 w przypadku, gdy ubezpieczony przenosi swoje prawa do odszkodowania na rzecz warsztatu dokonującego naprawy, pozwany zastrzegł sobie prawo do dokonania oględzin pojazdu i/lub po naprawie samochodu oraz do poinformowania ubezpieczonego o zakresie i jakości dokonanych napraw przed dokonaniem wypłaty na rzecz warsztatu. Prawo do oględzin ponaprawczych samochodu przysługuje pozwanemu również w przypadku przedłożenia przez ubezpieczonego faktur za dokonaną naprawę. W myśl § 22 w przypadku częściowego uszkodzenia samochodu lub jego wyposażenia – to jest uszkodzenia w stopniu ekonomicznie uzasadniającym dokonanie naprawy – odszkodowanie ustalane jest w wysokości kosztów naprawy umożliwiającej przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, z tym, że:

1. Odszkodowanie obejmuje koszty naprawy umożliwiającej przywrócenie samochodu do stanu sprzed szkody, z tym, że pozwany w przypadku ujawnienia w trakcie naprawy uszkodzeń związanych z wystąpieniem zdarzenia objętego ochroną, a nie uwzględnionych w ocenie technicznej dokonanej przez rzeczoznawcę, uwzględni w kwocie

odszkodowania koszt dodatkowych napraw, pod warunkiem potwierdzenia ich związku ze szkodą przez rzeczoznawcę pozwanego;

2. Odszkodowanie obejmuje koszty naprawy i wymiany tylko tych części, które zostały uszkodzone lub utracone w związku przyczynowym ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową.

W myśl § 22 pkt 3 przy ustalaniu wysokości odszkodowania uwzględnia się zużycie eksploatacyjne nadwozia i części podlegających wymianie, stosownie do okresu eksploatacji ubezpieczonego samochodu oraz procentowego wskaźnika zużycia eksploatacyjnego określonego w dokumencie ubezpieczenia, chyba że na wniosek ubezpieczającego po opłaceniu dodatkowej składki, rozszerzono zakres ubezpieczenia poprzez odstąpienie od stosowania wskaźnika zużycia eksploatacyjnego. Uwzględnia się też fakt wcześniejszych uszkodzeń lub napraw części zakwalifikowanych do wymiany, o ile wcześniejsze uszkodzenia lub naprawy obniżają wartość tych części, w takim przypadku ubezpieczyciel zastosuje odpowiednią korektę (obniżkę) wartości tych części.

Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonana poprzez pryzmat powyżej przedstawionych zapisów umowy łączącej strony prowadzi do jednoznacznego wniosku, że podstawą wyliczenia odszkodowania należnego powodowi jest wariant I wyliczeń biegłego. Wariant ten bowiem został sporządzony zgodnie z § 21 pkt 5 ogólnych warunków ubezpieczenia i stanowi tym samym świadczenie, które zobowiązał się spełnić pozwany w rozumieniu art. 805 § 1 k.c.

Co do zasady podzielić należy stanowisko pozwanego, że likwidacja szkody może nastąpić w dwóch wariantach, tj. według metody kosztorysowej lub według metody rachunkowej (tj. w oparciu o faktyczne koszty przeprowadzonej naprawy). Przy czym, co należy podkreślić, stosownie do § 21 pkt 5 i 6 o.w.u. umowa stron określała jako zasadę wyliczenia kosztorysowe szkody, natomiast likwidacja szkody w oparciu o faktyczne koszty naprawy była wyjątkiem określonym w § 21 pkt 6 o.w.u., w sytuacji, gdy ubezpieczony zastosował cesję praw z polisy na rzecz warsztatu dokonującego naprawy. Powyższy sposób likwidacji szkody nie został wybrany przez powoda w niniejszej sprawie, tym samym zastosowanie winien znaleźć sposób likwidacji szkody określony w § 21 pkt 5 o.w.u. Chybione jest przy tym powołanie się przez pozwanego w odpowiedzi na apelację na inne sposoby ustalenia kosztów naprawy pojazdu, rzekomo wynikające z ogólnych warunków ubezpieczenia, albowiem powyższe warunki nie przewidują innego sposobu wyliczenia szkody, a sam pozwany nie wskazuje też konkretnych punktów, z których jakoby te inne zasady mają wynikać.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że należne powodowi odszkodowanie winno być wyliczone według wariantu I opinii biegłego, tj. winno wynosić 12 714,- zł, pomniejszone o 30% udziału własnego oraz o należne pozwanemu składki ubezpieczeniowe w kwocie 1 254,18 zł. Przyjęcie wariantu I wyliczonego przez biegłego uzasadnione jest niewielką różnicą wartości pomiędzy częściami oryginalnymi, a częściami przyjętymi przez biegłego w wariantcie II. Różnica bowiem dotyczy tylko dwóch części, tj. szyby i listwy ozdobnej i wynosi łącznie ok. 400,- zł brutto, a zatem ok. 3% wartości kosztorysu. Umowa ubezpieczenia nie precyzowała jakie części mają być przyjęte przy wyliczeniu szkody, wskazując jedynie, że ich wycena następuje na podstawie cen na polskim rynku. Ubezpieczający miał zatem prawo oczekiwać, że odszkodowanie zostanie wyliczone według cen tych samych części, które zostały zniszczone. Skoro zatem zostały zniszczone części oryginalne, odszkodowanie winno być wyliczone w oparciu o ceny tych części. Powyższe rozumowanie znajduje także oparcie w fakcie potrącania amortyzacji części.

Tak wyliczone odszkodowanie nie narusza regulacji art. 824¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Podkreślić należy, że przepis powyższy nakazuje porównywać ze szkodą nie jej wyliczenie dokonane przez ubezpieczyciela, lecz wypłaconą przez niego sumę pieniężną. W realiach niniejszej sprawy byłaby to kwota wyliczona przez biegłego, pomniejszona o wartość amortyzacji – 30%, tj. kwota 8 899,80 zł. Nie sposób jest w niniejszej sprawie postawić skutecznie tezy, że kwota ta przewyższa wartość szkody, skoro powód w dniu 26 lutego 2010 roku sprzedał samochód w stanie nie w pełni naprawionym za kwotę 17 500,- zł, a strony ustaliły wartość pojazdu na dzień 16 stycznia

2008 roku (wówczas już 5 letniego) na kwotę 30 900,- zł w oparciu o dane katalogowe. Nie zostało tym samym w realiach sprawy wykazane przez pozwanego, że odszkodowanie przewyższa faktyczną szkodę powoda.

Zasadna okazała się również apelacja powoda w zakresie kwoty 366,- zł stanowiącej koszty prywatnej ekspertyzy poniesione przez powoda. Niewątpliwie konieczność poniesienia tych kosztów wynikała z nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, który nie wyliczył i nie wypłacił powodowi odszkodowania w sposób zgodny z umową. Powód nie ma wiedzy specjalnej niezbędnej do wyliczenia wysokości odszkodowania, ani nie dysponuje stosownymi programami komputerowymi wskazanymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia. Miał zaś prawo weryfikować twierdzenia pozwanego, a zważywszy na wynik sprawy jego działanie należało uznać za zasadne, albowiem kwota wypłacona przez pozwanego przed procesem stanowi niespełna połowę należnego powodowi odszkodowania. O ile zaakceptować należy stanowisko, że koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z samym zdarzeniem szkodzącym, o tyle pozostaje on w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania naprawienia szkody przez pozwanego.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo i zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo kwotę 2 834,79 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2009 roku, zgodnie z żądaniem powoda.

Uwzględniając apelację co do istoty sprawy, należało również zmienić rozstrzygnięcie o kosztach procesu i kosztach sądowych zawarte w punktach III i IV zaskarżonego wyroku, a ponieważ w ostatecznym efekcie powód wygrał spór w całości, w myśl art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. rozstrzygnięto o obciążeniu całością kosztów pozwanego, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powód wygrał postępowanie apelacyjne w całości, co uzasadnia zasądzenie na jego rzecz całości poniesionych w tym postępowaniu kosztów. Na koszty te składają się: opłata od apelacji – 142,- zł i wynagrodzenie pełnomocnika – 300,- zł, Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych... Z tych względów Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 442,- zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.